

W dniu wczorajszym obradowały komisje sejmowe

21 bm. obradowały sejmowe komisje: górnictwa, energetyki i chemii oraz pracy i spraw społecznych.

Komisja Górnictwa, Energetyki i Chemii rozpatrzyła perspektywy bilansu paliwo-energetycznego kraju w latach 1971 — 1980 w zakresie paliw stałych, energii elektrycznej oraz wydobycia ropy naftowej i gazu ziemnego.

Podkomisja uznała m. in. za konieczne dalsze unowocześnienie metod programowania wiercen i zapewnienie dostaw nowoczesnego, wysokiej jakości sprzętu wiertniczego. Więcej uwagi poświęcić należy — zdaniem podkomisji — przygotowaniu wysokokwalifikowanych kadr.

Komisja Pracy i Spraw Socjalnych rozpatrzyła dekret Rady Państwa z 20 lipca br. o dodatkowych dniach wolnych od pracy.

Komisja postanowiła przedstawić Sejmowi wniosek w sprawie zatwierdzenia dekretu. (PAP)

GTOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIATEK
22
WRZEŚNIA
1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 226 (8888)
Cena 50 gr

Oby takie tempo utrzymało się nadal!

Budowlani chcą przekroczyć plan roczny o sześć tysięcy mieszkań

Cieszą wiadomości nadchodzące z placów budowy osiedli mieszkaniowych. Według oceny min. A. Karkoski, budowlani pochwalać się w końcu grudnia prawie sześcioma tysiącami mieszkań ponad zadania, zapisane w Narodowym Planie Gospodarczym. I w ten sposób już w grudniu 1972 dojdą do mety, którą wyznaczono na koniec roku 1975.

Znakomity start budownictwa mieszkaniowego daje okazję do przedstawienia poprzeczki w tym skoku wyżej niż o-

ceniano niedawno możliwości naszego budowlanego championa. Znajdzie to wyraz już w projekcie planu na rok przyszły, w którym, jak się dziś ocenia, budownictwo pokusi się o porządzenie sobie z obowiązkami aż o dwanaście procent wyższymi od dorobku tegorocznego.

Tym, których zapowiedź rekordowego tempa budowy mieszkań może zaniepokoić, przekazać tu można słowa ministra: rok 1973 będzie czasem jakości i porządku na placach budowy. W przedsiębiorstwach mają powstać wewnętrzne, dobrze obsadzone służby kontroli jakości. I jeszcze jedno — „szybciej” nie będzie w tym przypadku równoznaczne z „drożej”. Rzadko-wo wskaźnik kosztów metra kwadratowego (średnio 2970 zł) będzie skrupulatnie przestrzegany. Nie chodzi tu wcale o czynienie kosztownych w istocie oszczędności w rodzaju budowy ciemnych kuchni, lecz o przeciwstawianie się zwyczaj-ko cen materiałów i gigantomanii.

Przyszłość budownictwa mieszkaniowego lub ściślej — sposób rozwiązania kwestii mieszkaniowej — to pobudowanie... przemysłu mieszkaniowego. Według obecnych poglądów, przemysł ten opierać się będzie na trzech filarach: na uprzedmiotowionej technologii, na dobrze wyszkolonych specjalistach, na dostatkach materiałów.

Wiele miliardów złotych wy-daje się na unowocześnienie technologii — zarówno na zakup nowoczesnego wyposażenia dla placów budowy, od dźwigów do narzędzi elektrycznych, jak i na wznoszenie fabryk domów. Pracuje obecnie siedem takich fabryk oraz 24 wytwórnie poligonowe. Buduje się dziesięć dalszych fabryk i trzynaście wytwórni poligonowych. W latach 1973 — 75 stawiać się będzie dziesięć fabryk i dziesięć wytwórni. Trwają pertraktacje w sprawie importu dwudziestu naj-

nowocześniejszych fabryk domów, z których każda wytwarzać ma rocznie po siedem i pół tysiąca izb.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych budownictwo mieszkaniowe będzie już prze-mysłem z prawdziwego zdarzenia. W tej sytuacji budowlani oceniają nowe potrzeby kadrowe lat 1976 — 1980 na trzysta tysięcy osób. I już dziś inwestują w szkolnictwo: organizują się dwadzieścia ośrodków szkolenia z internatami, stołówkami itp.

Przemysł mieszkaniowy nie tylko zaspokoi tak ważne potrzeby społeczne ale i otworzy przed wieloma tysiącami osób możliwości awansu.

API

Konferencja prasowa prezydenta Pompidou

Prezydent Francji Georges Pompidou wystąpił w czwartek po południu na konferencji prasowej, na której omówił niektóre problemy polityki wewnętrznej i zagranicznej Francji.

60 sesja Unii Miedzyparlamentarnej

21 bm. w Rzymie rozpoczęła obrady LX Plenarna Konferencja Unii Miedzyparlamentarnej. W obradach, które toczą się w siedzibie parlamentu włoskiego, uczestniczy ponad 1000 parlamentarzystów z 72 krajów, wśród nich również delegacja polskiej grupy Unii na czele z jej przewodniczącym posłem Wincentym Kraśką. Na sali obrad zasiadali też po raz pierwszy delegacje parlamentów obu państw niemieckich.

Obrady trwać będą do 29 bm. Przewiduje on rozpatrzenie w ramach debaty generalnej wszystkich wielkich problemów międzynarodowych, a zwłaszcza sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz nowych form presji politycznej w sprawach międzynarodowych, przejawiających się przede wszystkim pod postacią terroru.

Konferencja dokona też wyboru trzech spośród dwunastu członków komitetu wykonawczego Unii. (PAP)

oświadczył w czwartek w Belgardzie, że Holandia akceptuje 22 listopada br. jako termin spotkania przygotowawczego, na szczepku ambasadorów, do konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Premier Tanaka odwiedzi ChRL

Premier Japonii Kakuei Tanaka uda się 25 bm. z wizytą oficjalną do Chińskiej Republiki Ludowej. W czasie 5-dniowego pobytu w tym kraju przeprowadzi on rozmowy z przywódcami ChRL na temat normalizacji stosunków japońsko-chińskich.

Walki plemienne w Kenii

W północnej Kenii doszło w tym tygodniu do walk między plemionami Turkana i Tapotas, w wyniku których 72 członków plemienia Turkana zostało zabitych.

Egipt a EWG

Minister spraw zagranicznych Egiptu Hasan Zajāt powiedział w czwartek w Brukseli, że Egipt „i jego sąsiedzi” zainteresowani są

Problemy pracy partyjnej wyborczej kampanii politycznej

Narada sekretarzy organizacyjnych KW

21 bm. pod przewodnictwem członka Biura Politycznego sekretarza KC PZPR — Edwarda Babiucha, odbyła się w Komitecie Centralnym narada sekretarzy organizacyjnych komitetów wojewódzkich PZPR, poświęcona omówieniu aktualnych problemów w pracy partyjnej, zwłaszcza zaś zadań w przygotowaniu i przeprowadzeniu partyjnych zebrań i konferencji sprawozdawczo-wyborczych.

Rozpoczynająca się w październiku br. kampania polityczna służyć powinna dalszemu umacnianiu szeregów partii i jej ogniw oraz rozwijaniu ideowej i wychowawczej działalności partii w realizacji uchwał VI Zjazdu. W toku zebrań i konferencji należy dać przede wszystkim do od-powiedzi, co zrobiła każda organizacja dla realizacji polityki partii oraz co może ona więcej uczynić w swoim środowisku dla realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w okresie nowej

kadencji władz partyjnych. Szczególna uwaga powinna być zwrócona na umacnianie i rozwijanie aktywności ogniw partii na wsi.

Rzetelne i wnikliwe oceny pracy podstawowych organizacji, instancji oraz indywidualnej aktywności członków i kandydatów partii, analiza do tychczasowych wyników pracy, określenie programów działania ogniw partii — to główne cele kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

Zabierając głos w czasie narady, członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR, E. Babiuch podkreślił, że nadchodzące miesiące będą kolejnym ważnym etapem działania politycznego, okresem mobilizacji całej partii, zwiększania aktywności i odpowiedzialności każdej podstawowej organizacji partyjnej i każdego członka partii za wcielenie w życie jej polityki. Warunkiem tego jest wybór do władz partyjnych ludzi najbardziej zaangażowanych, posiadających inicjatywę, umiejących myśleć i działać aktywnie oraz skutecznie. (PAP)

Dalsze fiasco rozmów paryskich

W Paryżu odbyło się w czwartek 160 plenarne posiedzenie czterostronnej konferencji w sprawie Wietnamu.

W czasie posiedzenia przedstawiciele TRR RWP przedstawił ponownie swoje propozycje z 11 września w sprawie rozwiązania konfliktu wietnamskiego. Przewodniczący delegacji USA William Porter oświadczył, że strona amerykańska nie przyjmie tych propozycji. Tak więc negatywne stanowisko amerykańskie w tej sprawie nie zmieniło się od czasu ostatniego posiedzenia konferencji paryskiej. (PAP)

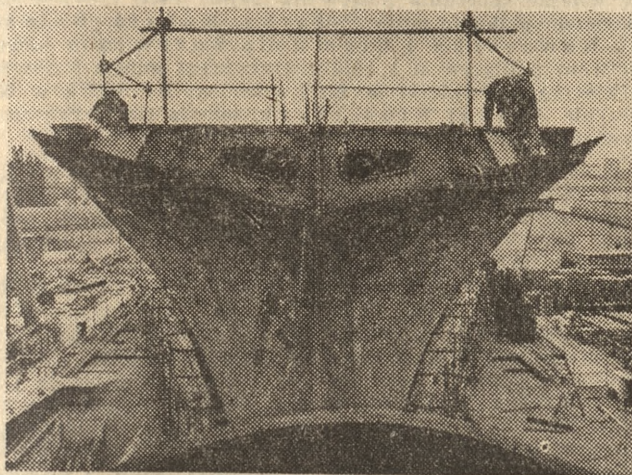
W piątek rozwiązanie Bundestagu?

Szósty zachodnioniemiecki Bundestag zostanie prawdopodobnie w piątek rozwiązany — donosi agencja DPA. Prezydent Bundestagu zmierza do tego, by debata na temat postawionego w środę przez kanclerza W. Brandta wniosku o wotum zaufania została zakończona w piątek głosowaniem najpóźniej we wczesnych godzinach popołudniowych.

Wobec tego, że ministrowie koalicyjnej rządowej postanowili wstrzymać się od głosu, oczekuje się — zgodnie z planem taktycznym W. Brandta — że rząd nie uzyska wotum zaufania i tym samym stanie otworem droga do rozwiązania parlamentu.

Prezydent NRF, Gustav Heinemann, jest na bieżąco informowany o rozwoju sytuacji w parlamencie. W urzędzie prezydenckim oczekuje się, że konieczna procedura w sprawie rozwiązania parlamentu będzie mogła być przeprowadzona w ciągu godziny po ustaleniu wyników głosowania.

Dodatkowa produkcja stoczni



Dzięki ujawnieniu rezerw i lepszemu organizowaniu pracy, polski przemysł okrętowy wydatnie zwiększył w tym roku produkcję. Według przewidywań globalnie wzrosła ona, w porównaniu z rokiem ubiegłym, o 12,7 proc., zaś wartość sprzedaży liczonej w cenach zbytu — o 13 proc. Podobnie korzystna sytuacja kształtuje się w eksporcie. W czołówce potentatów stoczniowych znajduje się Stocznia Szczecińska im. A. Warskiego. W tym roku zbuduje się tu 18 statków o łącznym tonażu 287,3 tys. DWT. Stocznioyzy z „Warskiego” postanowili wnieść do „banku 20 miliardów” jeden dodatkowo zwodowany kadłub statku. Wartość dodatkowej produkcji szczecińskiej Stoczni wyniesie 241 mln zł.

Na zdjęciu: fragment z budowy nowej jednostki w Stoczni im. Warskiego.

CAF — Undre

Z wielkich płyt

Pierwsze „szesnastki” na poznańskich Ratajach

Do budowy pierwszych w kraju 16-kondygnacyjnych domów z wielkich płyt przystąpi się w przyszłym roku w Poznaniu na osiedlu Rataje. Do tej pory najwyższe domy, powstające metodą wielkopłytową, mają 13 kondygnacji. Takie właśnie budynki wznoszone są, m. in. na poznańskim osiedlu Winogrady.

Na tzw. dolnym tarasie Rataj (między ulicami Marchlewskiego i nową trasą Hetmańską) powstaną 16 wieżowców, każdy po 156 mieszkań. W 1973 r. rozpocznie się budowę 16-kondygnacyjnego domu na Osiedlu Piastowskim. W sumie staną tu 3 wysokie budynki. Jeden z nich gotowy będzie pod koniec 1974 r.

Projekt wieżowca opracowano w pracowni „Miestoprojekt”, kierowanej przez mgr. inż. arch. Jana Wellengera, a projektantami są: doc. mgr. inż. arch. Jerzy Schmidt i mgr. inż. arch. Józef Gorzel-ski. Realizatorem tego przedsięwzięcia będzie załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2, budująca osiedle Rataje.

W pierwszej kolejności wielkie płyty sprowadzane będą z Nowogrodu Bobrzańskiego. Później produkować je będzie wytwórnia na Ratajach. (a)

PAP-RADIO-INEWE-TELEFONEM
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
INEWE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INEWE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP

Narada Spółdzielczości Pracy

Całokształt problemów związanych z szybkim rozwojem i rozszerzeniem zakresu usług był tematem krajowej narady, zorganizowanej w Warszawie przez Centralny Związek Spółdzielczości Pracy. Przedyskutowano kierunki rozwoju podstawowych rodzajów usług oraz przedsięwzięcia mające zapewnić realizację zwiększonych w tej dziedzinie zadań.

Plenarne posiedzenie ZNP

W czwartek odbyło się w Warszawie posiedzenie plenarne Zarządu Głównego ZNP, poświęcone sprawom związanym z przygotowaniem do XI Krajowego Zjazdu Delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego, który zbierze się z końcem października.

Sprawa Bengalii w ONZ

Zatwierdzając porządek dzienny obecnej, XXVII Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, komitet ogólny zgromadzenia większością głosów postanowił włączyć do porządku dziennego sprawę przyjęcia Bengalii w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Iracka wizyta na Kremlu

Premier ZSRR, Aleksiej Kosygin przyjął w czwartek na Kremlu ministra górnictwa i przemysłu naftowego Iraku, Saaduna Hamadi przebywającego z wizytą w Związku Radzieckim.

Minister Libanu w Paryżu

Do Paryża przybył minister spraw zagranicznych Libanu, Chalil Abu Hamad. Przedmiotem jego rozmów w Paryżu jest sytuacja na Bliskim Wschodzie oraz stosunki dwustronne między Francją i Libanem.

Holenderskie oświadczenie

Minister spraw zagranicznych Holandii, Norbert Schmelzer

POGODA

22 bm. Polska będzie nadal w zasięgu wyżu. Rano wystąpią miejscami mgły. W ciągu dnia przeważnie zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Na krańcach północno-zachodnich i południowych możliwe lokalne przelotne deszcze. Temperatura maksymalna w granicach od 15 do 19 st. Wiatry słabe zmienne.

Kulisy walki Amin — Heath

Generał Amin aktualnie najbardziej uprzykrzone „l'enfant terrible” brytyjskiego Commonwealthu ponownie rzucił wyzwanie Wielkiej Brytanii. Po wygnaniu izraelskich ekspertów gospodarczych i wojskowych, eksmisji ludności pochodzenia azjatyckiego, usunięciu brytyjskich doradców wojskowych, oskarżeniu rządu Heatha o przygotowanie spisku na jego życie, poinformował świat, iż taniańskie wojska inwazyjne przy całkowitym poparciu politycznym i materialnym Londynu wtargnęły na obszar Ugandy i zdobyły trzy miasta: Mutukula, Kyotera i Kalisizo.

Rzecznik prasowy rządu ugandyjskiego oskarżył Wielką Brytanię o współudział w tej napaści, informując jednocześnie o stanie rzeczy sekretarza generalnego ONZ oraz przewodniczącego OJA. Oświadczenie rzecznika zostało natychmiast zdementowane przez Londyn i Dar-es-Salam, które twierdzą, że walki wywołane zostały przez samych Ugandyjczyków, przeciwników generała Amina i zwolenników byłego prezydenta Milona Obote.

Obecne walki nie są niczym nowym w historii stosunków ugandyjsko-taniańskich. Trwają od 25 stycznia ub. roku, kiedy to Idi Amin, wówczas jeszcze pułkownik, korzystając z nieobecności prezydenta Milona Obote, dokonał zamachu stanu.

Nastąpił czas wzajemnych oszczerstw i ich dementowania. W trzy miesiące po zamachu stanu doszło do pierwszych przygranicznych awantur, które od tej pory miały już stać się stałymi elementami politycznego krajobrazu tej części Afryki. Generał Amin z powodzeniem zabiegał o broń we Francji, Wielkiej Brytanii i Izraelu. Z tymi ostatnimi stosunki układały się bardzo pomyślnie aż do momentu, gdy Amin — zdając sobie sprawę z braku popularności swej osoby w świecie afrykańsko-arabskim — postanowił zmienić kurs z proizraelskiego na proarabski, czego dowodem było przepędzenie izraelskich i brytyjskich doradców wojskowych, ustanowienie w Kampali stałego biura Organizacji Wyzwolenia Palestyny, podróż do Libii i nawiązanie przyjacielskich stosunków z Kaddafim oraz zapowiedź wizyty w Kairze.

Wydaje się więc całkiem prawdopodobne, gdy weźmiemy pod uwagę aktualną politykę Amina, wspominając tu również o kłopotach, jakie sprawił Londynowi swoją decyzją o eksmisji 50 tys. Azjatów, iż Wielka Brytania wykorzystuje napiętą sytuację na granicy Uganda — Tanzania i istnienie obalonego prezydenta Milona Obote do inspiracji taniańskiej inwazji. Czyżby Wielka Brytania przeszła „do zwarcia” z byłym wielokrotnym mistrzem bokserskim Idi Aminem?

W. W.

Ulewne deszcze w DRW

Czy zbombardowane tamy wytrzymają napór wód?

Agencje zachodnie donoszą z Sajgonu, że w ciągu ostatnich 24 godzin siły patriotyczne wzmogły akcje bojowe przeciwko oddziałom sajońskim. Widownia szczególnie ożywionej działalności armii wyzwoleniczej są tereny delty Mekongu oraz prowincji Quang Ngai, położonej w odległości 650 km od Sajgonu.

Amerykańskie bomby nieprzerwanie spadają na Demokratyczną Republikę Wietnamu i Wietnam Południowy. W środę lotnictwo USA przeprowadziło 221 ataków na Wietnam Południowy i 210 na DRW.

Rzecznik Ministerstwa do Spraw Nawadniania DRW oświadczył w czwartek, że lotnictwo amerykańskie wzmaga ataki na tamy i inne urządzenia irygacyjne w Wietnamie

Północnym. Od początku września obiekty te były atakowane 50 razy.

Ostatnio w niektórych rejonach DRW zanotowano ulewne opady deszczu, co spowodowało znaczne podniesienie się poziomu wód w rzekach. Jeśli w najbliższych dniach pewne odcinki tam i innych obiektów irygacyjnych zbombardowanych przez lotnictwo USA nie wytrzymają nacisku spiętrzonych wód — podkreślił rzecznik — to administracja Nixona poniesie całkowitą odpowiedzialność za tę straszną liwą zbrodni.

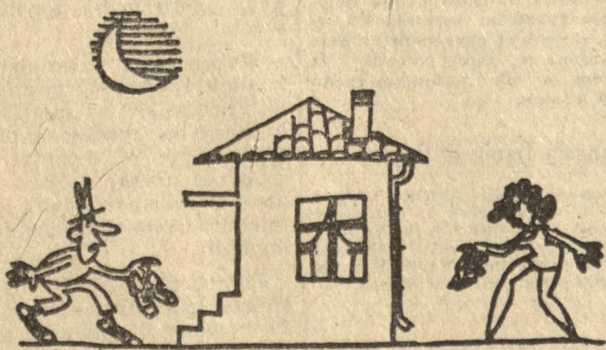
Rozgłoszenia radiowa w Hanoi podała w czwartek, że trzech amerykańskich pilotów, zwolnionych ostatnio z niewoli przez władze DRW, odwiedziło prowincję Nam Dinh, aby zobaczyć skutki nalożeń lotnictwa USA na ten rejon. Radio podało, że amerykańscy piloci byli wstrząśnięci ogromem zniszczeń. (PAP)

Odezwa ŚFZZ

W związku z tygodniem solidarności z narodami Indochin, który zgodnie z uchwałą Komitetu Wykonawczego Konferencji Sztokholmskiej w sprawie Indochin będzie obchodzony od 15 do 22 października. Światowa Federacja Związków Zawodowych opublikowała odezwę do ludzi pracy i związków zawodowych całego świata.

Dokument potępia Stany Zjednoczone, za prowadzenie agresywnej wojny w Wietnamie. ŚFZZ wyraża całkowite poparcie dla pokojowych propozycji Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego, stanowiących realny podstawę do politycznego rozwiązania problemu wietnamskiego. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Remis.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Witold de Mezer.

Pod patronatem wicepremiera Fr. Kaima

III Ogólnopolski Konkurs „Dobrej Roboty” dla przemysłu i budownictwa

W miliardach złotych mierzy się efekty gospodarcze jakie uzyskały zakłady produkcyjne, które w poprzednich latach uczestniczyły w ogólnopolskich konkursach „dobrej roboty”. Konkursy te były niemal dopingiem do doskonalenia w przedsiębiorstwach przemysłowych systemów techniczno-organizacyjnych, które w efekcie przyniosły więcej nowoczesnych, dobrych jakościowo wyrobów przy równoczesnej poprawie gospodarki poszczególnych fabryk.

Oczywiście wymogi dobrej roboty powinny obowiązywać wszystkich i nie stanowić tylko przedmiotu jednorazowej akcji konkursowej. Ale podkreślić trzeba, że dotychczasowe konkursy pomogły w tworzeniu swego rodzaju nawyków do podejmowania kompleksowych usprawnień pracy przemysłu, a nade wszystko do stworzenia wzorców dobrej pracy dla innych, „gorszych”, przedsiębiorstw.

Wychodząc z tych założeń „Trybuna Ludu”, telewizja i Polski Komitet Normalizacji i

Nowe prowokacje izraelskie

Z Bejrutu napłynęły doniesienia o nowych prowokacjach zbrojnych Izraela wobec Libanu.

Cztery izraelskie kanonierki pojawiły się w środę wieczorem u wybrzeży libańskich w rejonie miasta Tyr i ostrzelały obóz uchodźców palestyńskich Raszidijsa.

Izraelskie lotnictwo wojskowe wznowiło naloty nad południowym Libanem. Trzy nieprzyjacielskie samoloty w ciągu 30 minut krążyły nad wioskami Einata i Bint Džebel. PAP

11 sportowców czechosłowackich zginęło w Bułgarii

Bułgarska agencja prasowa BTA podała w czwartek, że tego dnia w katastrofie autobusu zginęło 11 czechosłowackich skoczków spadochronowych — uczestników rozgrywanych w Sofii mistrzostw armii zaprzyjaźnionych w skokach spadochronowych.

Katastrofa zdarzyła się na przejeździe kolejowym pod Sofią, w drodze zawodników na podsofijskie lotnisko, gdzie odbywają się mistrzostwa. PAP

NRF i Austria chcą przyjąć uchodźców

Dwa nowe państwa zgłaszają gotowość przyjęcia ograniczonej liczby uchodźców z Ugandy.

Jak oświadczył rzecznik prasowy rządu bońskiego, Konrad Ahlers, NRF może przyjąć około tysiąca Azjatów z Ugandy. Również rząd Austrii zapowiedział, że przyjmie „pewną liczbę” uchodźców z Ugandy, nie precyzując jednak ilu.

Propozycję tę przekazało rządowi brytyjskiemu. (PAP)

Starcia z policją w Japonii

Japońska opinia publiczna z oburzeniem przyjęła oświadczenie ministra spraw zagranicznych — Masayoshi Ohiry, że remonty amerykańskich czołgów i pojazdów pancernych w bazie USA na terytorium Japonii i następnie wysłanie ich do Wietnamu, nie jest sprzeczne z amerykańsko-japońskim traktatem bezpieczeństwa.

Oburzenie jest tym większe, że tego samego dnia pierwsza partia tych pojazdów pod osłoną ponad 5 tys. policjantów japońskich została przetransportowana z bazy remontowej w Sagamihara do portu Jokohama.

W wyniku starć policji z protestującymi mieszkańcami tego rejonu, około 400 osób zostało rannych, a 25 aresztowanych. (PAP)

Miar ogłaszają na rok 1973 kolejny III Ogólnopolski Konkurs Dobrej Roboty, pod patronatem wicepremiera Franciszka Kaima. Mogą brać w nim udział wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe i budowlano-montażowe, a na nagrody konkursowe przeznaczono sumę 15 mln zł, w tym na nagrodę I stopnia — 500 tys. a II — 200 tys. zł.

Do oceny prac konkursowych powołane zostaną wojewódzkie komisje, które przedstawia wnioski o nagrody głównej komisji konkursowej, działającej pod przewodnictwem podsekretarza stanu w URM — Bronisława Ostapczuka.

Organizatorzy III konkursu, informując o jego celu na konferencji prasowej w czwartek 21 bm., podkreślali, że jego efektem powinna być nie dozażna, lecz trwała poprawa w poszczególnych przedsiębiorstwach, jakości produkowanych wyrobów, poprawa zaopatrzenia rynku, lepsze wykorzystanie surowców i materiałów, usprawnienie organizacji procesów przygotowywania produkcji.

Ale poza tymi wymiernymi celami, konkurs — o czym mówił m. in. wicepremier F. Kaim — powinien pomóc w zrozumieniu i powszechnym stosowaniu podstawowej zasady, że znajdujemy się na etapie kiedy absolutnie nie wystarczy porównywanie jakości produktów do wyrobów z lat

ZSRR i USA współdziałają w ochronie przyrody

Program współpracy między ZSRR a USA w dziedzinie ochrony przyrody ustalono na pierwszej sesji dwustronnej komisji radziecko-amerykańskiej, która zakończyła się w czwartek w Moskwie.

Strony postanowiły skoncentrować uwagę na walce z zanieczyszczeniem powietrza. Współpracę zapoczątkują w ciągu najbliższych 2 lat wspólne badania przestrzeni powietrznej Leningradu i Saint Louis. Na rzekach radzieckich i amerykańskich będzie się wypróbowywać różne metody oczyszczania ścieków przemysłowych.

Program wspólnych prac obejmuje również ochronę mórz, tworzenie rezerwatów, rozwiązywanie problemów miast i przewidywanie trzęsień ziemi. (PAP)

Katastrofa pod Gdańskiem

20 bm. w późnych godzinach wieczornych na odcinku kolejowym Pszczółki — Pruszków Gdański, na koniec stojącego pod zamkniętym semaforem pociągu ekspresowego „Kaszub” (jadącego z Warszawy do Gdyni) najechał pociąg towarowy.

W następstwie tego wypadku 10 osób zostało rannych i przebywa obecnie w szpitalach Trójmiasta. 23 osobom udzielono lekarskiej pomocy ambulatoryjnej. (PAP)

Telefony donoszą

W tym mieście w pow. kolskim spłonął od iskry z komina dach na budynku dla inwentarza i stodoła. Straty szacowane są na 50 tys. zł, a w Rozalinie w pow. konińskim — budynek mieszkalny, obora i stodoła za 20 tys. zł.

W Szkole nr 64 w Poznaniu spadła ze schodów 8-letnia Grażyna Ka T., w wyniku czego doznała wstrząsu mózgu.

U zbiegu ul. Warszawskiej i Michała został potrącony przez samochód 47-letni Wł. N. Przewieziono go do szpitala dyżurnego. (b)

Uznania NRD

żądają burmistrzowie miast europejskich

Natychmiastowe ustanowienie normalnych stosunków dyplomatycznych wszystkich państw z NRD stworzyłoby korzystną atmosferę dla zaplanowanej europejskiej konferencji bezpieczeństwa. Pogląd taki wyrazili wybitni przedstawiciele życia publicznego z Francji, Włoch, Belgii, W. Brytanii i Finlandii, którzy uczestniczą obecnie w kolokwium burmistrzów europejskich i działaczy komunalnych, jakie odbywa się w Dreźnie.

Sekretarz grupy Unii Demokratów na Rzecz Republiki z Francji, Albert Landrieu m. in. oświadczył: „Powszechnie uznawana jest dobra wola NRD przy podejmowaniu ostatnio ważnych kroków na drodze do odprężenia. Ten korzystny rozwój musi jednakże zostać usankcjonowany, i to bez dalszej zwłoki, przez dyplomatyczne uznanie NRD, jak również przez przyjęcie jej do ONZ”. (PAP)

Robocze spotkania poselskie w powiecie krotoszyńskim

Wezorem w Krotoszynie i w pow. krotoszyńskim odbyły się kolejne spotkania posłów na Sejm PRL z wyborcami. Pierwsze spotkanie posłów Marka Kabata, Bolesława Nowaczka i Zygmunta Surowca z kierownictwem politycznym i administracyjnym miasta i powiatu, w którym uczestniczył m. in. I sekretarz KP PZPR w Krotoszynie Antoni Ślusarczyk, odbyło się w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej.

Gospodarze zapoznali posłów z aktualną sytuacją społeczno-gospodarczą powiatu i miasta. Jak wynika z przedstawionych materiałów, produkcja rolna w bieżącym roku wyraźnie wzrosła. Plany rolne i przemysłowe, z wyjątkiem inwestycyjnych, są wykonywane zgodnie z założeniami. Pomyślnie rozwiązano kwestię zatrudnienia kobiet.

Poważny problem, wymagający natychmiastowego działania, stanowi zaopatrzenie powiatu w wodę oraz budownictwo mieszkaniowe. Podnoszono sprawę niewspółmiernego do potrzeb przydziału maszyn rolniczych dla gospodarstw państwowych i indywidualnych. Jest on niższy niż w innych powiatach.

Powyższe problemy były też tematem spotkania posła Zygmunta Surowca z aktywnym instytutem obsługującym rolnictwo, takich jak PZGS, GS, Mleczarnia, POM, Bank

Eksport obrabiarek do ZSRR

Dużym zainteresowaniem cieszą się polskie obrabiarki w ZSRR. Zakłady „1 Maja” z kombinatu „Ponar Komo” w Pruszkowie wykonały ostatnio dla Związku Radzieckiego serie obrabiarek ze sterowaniem programowym. Pierwsze dwie maszyny — frezarki ze sterowaniem numerycznym, przeznaczone do obróbki łopatek turbin — pracują już w Leningradzie.

Do pracy w fabrykach ZSRR przygotowuje się obecnie dalsze maszyny, m. in. nowoczesne wiertarki rewolwerowe ze sterowaniem programowym.

Rozpoczyna się także na większą skalę eksport innych obrabiarek — frezarek uniwersalnych. W ub. roku wysłało około 40 takich maszyn, zaś w br. zakłady „1 Maja” w Pruszkowie i Fabryka Obrabiarek w Jarocinie mają wykonać na zamówienie radzieckie blisko 200 frezarek uniwersalnych.

Rozwija się również współpraca polsko-radziecka w produkcji podzespołów dla przemysłu obrabiarkowego. W ramach wieloletniej umowy kombinatu „Ponar Komo” produkują na eksport do ZSRR precyzyjne elementy obrabiarek — sprężki elektromagnetyczne. Rozbudowano i zmodernizowano jeden z wyspecjalizowanych zakładów kombinatu FUM w Ostrzeszowie, który ma dostarczyć do 1975 r. dla radzieckiego przemysłu około 1,3 mln sprężek elektromagnetycznych różnych typów i wielkości oraz części zamiennych. (PAP)

Moskwa — Taszkient w 110 minut

Radziecki samolot pasażerski o szybkości ponaddwukrotnej „Tu-144” w ciągu 110 minut przebył trasę Moskwa — Taszkient (3.300 km). Na pokonanie tej odległości zwykle samoloty odrzutowe potrzebują ponad 4 godzin.

Samolot leciał do Taszkientu z szybkością 2200 km/godz. na wysokości 17-18 km. Rejs odbywał się bez zakłóceń.

Oczekuje się, że nowy samolot wejdzie do normalnej eksploatacji pod koniec 1973 r. PAP

Na stacji jak w domu

Przyznaję, że na to zebranie szłam bez zbytniego entuzjazmu. Byłam przekonana, że wynajmujący pokój zaczął się żalić na dzisiaj młodzież, która pali, nosi długie włosy, włącza radio na pełen regulator i chłapie w łazienkę.

A tymczasem kobieta w czerni skubiąc nerwowo chusteczkę przypomina, jak to kiedyś z mężem urządzili, że wynajmującemu uczniom pokój. Zawsze chcieli mieć dzieci. Później uczniowie wyrosli, pokochali szkoły, założyli własne rodziny, ale do domu opowiadającej wracają jak do własnego. Teraz po śmierci męża odwiedzają ją częściej, aby nie czuła się samotna.

Jej sąsiadka jest zaniepokojona. Pracownik Wydziału Lokalowego Prezydium DRN na Jezycach straszył w czasie ostatniej lustracji mieszkania, że będą płacić za nadmetraż. Czy to prawda? — dopytuje się. Inni potwierdzają podobne wizyty. Przewodnicząca zebrania uspokaja pytających. Pracownik działu samowolnie i w Prezydium zajęto się nim. Miało być zainteresowane, aby kwatery przybywało. Zebrani nie muszą się martwić.

Ktoś inny dzieli się z pozostałymi uwagami, jak uczył przebywających na stacji oszczędzania prądu i gazu. Energiczny siwowłósy pan z przeciwnego końca sali macha niecierpliwie ręką. Nie robmy problemów z drobiazgów — mówi. Ostatecznie uczniowie płacą za pokój, mają więc prawo korzystać z kuchni i łazienki. Uczyli trzeba przykładem, nie drętwą mową — dodaje.

Sala potakuje. Dzieci nie są złe. Kłopoty? — własne dzieci też ich dostarczają. O niektórych uczniach rodzice się nie zmartwiają przez cały rok. Go spodarcze chodzą na wywiadówki, pilnują odrabiania lekcji. Pilnują też, by dzieci były czyste, nie wracały późno do

domu, nie chuliganili. Tak jak w każdej rodzinie, a często le piej.

Funkcję wynajmujących stancję dla ucznia dobrowolnie łączą z obowiązkami opiekuńczymi. Nawet chodzą na spotkania z pedagogami, są członkami kół TPD.

Wynajmujący pokoje, to ludzie starzy, samotni, renciści, są wśród nich właściciele domów jednorodzinnych i mieszkańcy nowego budownictwa. Nie są to luksusowe mieszkania, ale czyste, zadbane pokoje, najczęściej 2-osobowe. I co najważniejsze, że to jest dom. Jego atmosfery nie zastąpi najlepszy internat. Cena stancji uczniowskiej waha się w granicach 300 zł miesięcznie. Przy obecnym głodzie mieszkaniowym, kiedy pokoje do wynajęcia oferują się po 1000 zł, kwatery uczniowskie są na wagę złota, zważywszy, że każdego roku Kuratorium załatwia odmownie około 2 tysiące wniosków o miejsce w internacie.

Pomysł utworzenia stancji uczniowskich w domach prywatnych narodził się przed 12 laty między innymi z inicjatywy naszej redakcji. Opiekę nad nimi przejął Kuratorium, a Prezydium Rady Narodowej Poznania zwolniło wynajmujących, tam gdzie to konieczne, od opłat za dodatkową powierzchnię mieszkaniową. Tak powstał Punkt Opieki nad Stancjami Uczniowskimi popularnie zwany PONS.

W pierwszym roku zgłoszono zaledwie 32 stancje dla 184 osób. W ubiegłym roku szkolnym stancji było 533 dla 1569 uczniów szkół średnich. Jak wynika ze sprawozdania tylko 131 właścicieli spośród 533 wynajmujących ma prawo korzystać z ulg w opłatach za nadmetraż. To zestawienie statystyczne również przemawia na korzyść zlokalizowania kwatery uczniowskich w domach prywatnych.

W niektórych budżetach 300

złoty miesięcznie stanowi znaczną kwotę, lecz w sytuacji, kiedy ten sam pokój można wynająć za dużo wyższą sumę zgłaszanie kwatery do PONS-u świadczy o tym, że w tym domu czeka się na dziecko. Zebranie, w którym uczestniczyli było tego potwierdzeniem. To samo mówił zresztą kierownik PONS-u, emerytowany nauczyciel Marian Smolnarz, bez reszty zaangażowany w pracę Punktu Opieki nad Stancjami Uczniowskimi. Często wizyty jego oraz pozostałych nauczycieli w wynajmowanych mieszkaniach potwierdzają opinię, że prawie we wszystkich domach dzieci są na prawach członków rodzin. Od momentu powstania PONS-u opiekę nad mieszkańcami przejął Kuratorium. Obecnie zatrudnionych jest 9 nauczycieli (po pół etatu każdy), którzy są w ciągłym kontakcie z gospodarzami mieszkań i z uczniami. Odwiedzają ich systematycznie, sprawdzają warunki mieszkalne, interesują się zdrowiem i nauką dzieci. W każdym domu jest zeszyt, w którym odnotowują swoje wizyty i polecenia. Dwa razy w miesiącu odbywa się w siedzibie PONS-u zebranie wychowawców, na których omawiają wyniki lustracji, utrzymują kontakty z domem rodzicielskim uczniów oraz z dyrekcjami szkół i nauczycielami swoich podopiecznych.

Dwa razy w roku spotykają się z gospodarzami mieszkań. Pomysłów mają wiele. Chcą zorganizować dwie stołówki dla mieszkających na stancjach. Na szczęście kwestia wyżywienia przestała być dla nich problemem. Mogą jeść w stołówkach internatów.

Podobny punkt kwatery uczniowskich działa we Wrześni. Inne województwa zapowiadają, że powieła inicjatywę Wielkopolski. Ale jak dotychczas PONS nie znalazł naśladowców.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Sytuacja w wielkopolskim budownictwie zaczyna się komplikować. W sierpniu załogi 15 przedsiębiorstw nie wykonały swych zadań. Wśród nich jest 6 takich, które nie wykonują planów od początku roku. Są to załogi: Zakładu Budowy Sieci Elektrycznych „Elbud”, przedsięwzięcia budownictwa rolniczego w Koninie, Ostrowie i Szamotułach, Przedsiębiorstwa Remontowego Przemysłu Betonowego „Rembet” w Kaliszu i Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych.

Globalnie biorąc, wielkopolskie budownictwo sierpniowy plan wykonało, uzyskało nawet nieznaczny nadwyżkę — 2,6 mln zł. Niedobory owych 15 przedsiębiorstw pokryły swą ponadplanową produkcją załogi Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, „Mostostalu”, „Hydrobudowy 7” i innych przedsiębiorstw.

Niestety, to tylko operacja finansowo-planistyczna. „Mostostal” za innych wiejskich zagród nie buduje, a „Hydrobudowa” nie stawia sklepów.

Harmonia planu została więc zachwiana. Teraz chodzi o to, żeby ją przywrócić. Rozumie my, że wielkie roboty są dla wykonawców korzystniejsze w rozliczeniach finansowych i intratniejsze w placach. Bywa i tak, że dla tych wielkich budów łatwiej zdobyć materiały budowlane, niż dla małych

Drobne, ważne inwestycje

Zachwiana harmonia planu

obiektów. Lecz trzeba ciągle pamiętać o tym, że te stosunkowo drobne inwestycje w sklepach, piekarniach, masarniach, pralniach, u szewca i u fryzjera — czynią życie znosińszym i barwniejszym.

Dlatego też w następnych tygodniach i miesiącach działających nas od końca roku, inwestorzy, wspólnie z wykonawcami, powinni urealnicać plany w drobnych inwestycjach i ratować to, co uratować można jeszcze w bieżącym roku. Mam tu na myśli koncentrację ludzi i sprzętu na wybranych budowach, aby zamiast kończyć rok np. setką rozpoczętych małych budów, zamknąć go pięćdziesięcioma obiektami gotowymi do uruchomienia.

Sytuacja w wielkopolskim budownictwie zaczyna się komplikować nie tylko dlatego, że w sierpniu 15 dużych przedsiębiorstw nie wykonało planu, że zagrożone są liczne drobne inwestycje, mające bezpośrednio służyć ludziom — w przeszłości bywało gorzej. Dzisiaj bardziej niepokoi to,

że wielkopolskie budownictwo traci rozpęd, nabrany w pierwszych miesiącach roku.

Oto w styczniu rozmiary robot były o 23,6 procent większe niż przed rokiem, w marcu — nawet o 26,5 procent. Lecz w następnych miesiącach zaczął się stopniowy odwrot. W sierpniu — w porównaniu z analogicznym miesiącem ub. roku — dynamika przyrostu robót sięgała tylko 14,3 procent. A przecież sierpień to pełnia sezonu budowlanego, okres, w którym można prowadzić roboty na 2 zmiany.

Jeśli ta tendencja spadku dynamiki będzie trwała do końca roku, to punkt startu do realizacji ogromnego i imponującego swym rozmachem programu inwestycyjnego drugiej połowy 5-letki będzie nie wiele lepszy, niż był w ubiegłym roku.

Dobrze byłoby więc, aby eksperci zbadali przyczyny powolnego, lecz ciągłego spadku dynamiki naszego budownictwa i zaproponowali środki zaradcze. P. Ch.

Paragraf i życie

Odszkodowanie za chorobę zawodową

Marian S. pracownik jednej z hut szkła kryształowego, zapadł na poważną chorobę zawodową. Obwód Komisja do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia stwierdziła występującą u niego ołowicę i orzekła w związku z tym czasowe inwalidztwo. Na podstawie tego orzeczenia chorzy zwrócił się do dyrekcji huty o wypłatę jednorazowego odszkodowania, przysługującego

go w wypadkach zapadnięcia przy pracy na chorobę zawodową. Spotkał się jednak z odmową. Sprawą zajęła się zakładowa komisja rozjemcza, która uznała rację pracownika i zobowiązała pracodawcę do wypłacenia 30 tysięcy zł z tytułu kompensaty za utratę zdrowia.

Zakład pracy wniósł odwołanie do Okręgowego Sądu Ubezpieczeń. I tym razem również przegrał. Korzystne dla Mariana S. orzeczenie komisji rozjemczej zostało zatwierdzone. Nie był to jednak koniec przewlekłego sporu. W rewizji wniesionej do Trybunału Ubezpieczeń Społecznych pełnomocnik huty wywodził, że zgodnie z przepisami ustawy o świadczeniach pieniężnych za wypadki przy pracy, muszą być stwierdzone trwałe skutki dla zdrowia poszkodowanych. U Mariana S. orzeczone jedynie czasowe inwalidztwo i należy sądzić, że po odpowiedniej kuracji w toku okresowych badań kontrolnych stwierdzi się pełne wyleczenie chorego z ołowicy. Z tych względów jednoznacznie odszkodowanie nie powinno mu przysługiwać.

Trybunał Ubezpieczeń, rozpoznając skargę wypowiedział w

swym orzeczeniu pogląd, mający szersze znaczenie dla wykładni przepisów ustawy wypadkowej:

„Nie jest trafny zarzut rewizji, że przepisy ustawy pozwalają na wypłacenie świadczeń pieniężnych jedynie za trwałe i nieodwracalne skutki wypadków. Ustawa wypadkowa mówi wprawdzie o „trwałym uszczerbku na zdrowiu”, ale nie precyzuje bliżej tego pojęcia. Organami właściwymi do orzekania w tych przypadkach są komisje lekarskie do spraw inwalidztwa i zatrudnienia. Ich orzeczenie, stwierdzające inwalidztwo pracownika z powodu choroby zawodowej, wiąże zakład pracy w kwestii wypłacenia przewidzianego w przepisach jednorazowego odszkodowania. Pogląd rewizji, że nie ma „trwałego uszczerbku na zdrowiu”, gdy przewidziane jest kontrolne badanie lekarskie prowadzone pozbawienia, a przynajmniej uniemożliwienia przyznania jednorazowego odszkodowania przez szereg lat w tych wszystkich przypadkach, w których obowiązujące przepisy przewidują kontrolne badania inwalidów. Taka intencja ustawodawcy, o której wspomina rewizja, nie wynika z przepisów ustawy wypadkowej”.

Korzystny dla Mariana S. wyrok I Instancji został utrzymany w mocy.

Orzeczenie Trybunału Ubezpieczeń Społecznych nosi numer I TO. 715/70 (M. M.)

Współpraca z francuską „SECOMA”

Zakłady Mechaniczne „Legmet” w Legnicy, stanowiące zaplecze techniczne Kombinatu Górniczo-Hutniczego Miedzi, wytwarzają maszyny i urządzenia dla tego przemysłu oraz konstrukcje stalowe, części i zespoły wymienne do maszyn górniczych i hutniczych oraz odlewy ze staliwa i żeliwa. W profilu produkcyjnym „Legmetu” przeważają maszyny prototypowe.

Legnickie Zakłady Mechaniczne współpracują z kilkoma firmami zagranicznymi, a przede wszystkim bardzo ściśle z francuską firmą „SECOMA” z Lyonu.

Francuzi w ramach kooperacji dostarczają „Legmetowi” m. in. głowice kotłowe, wysięgniki, rozdzielacze, elementy hydrauliczne i silowe oraz prowadnice. Udział firmy francuskiej w kooperacji z legnicką fabryką wynosi około 28 proc.

Na zdjęciu: samojedźny wóz służący do zakładania w kopalniach obudowy kotłowej, w którym kilka elementów jest produkcji francuskiej firmy SECOMA.

CAF — fot. Hawalej



MAKAWO WIEDZA OBYWATELSKIE

Polska była jednym z 26 państw, które podpisały Deklarację Narodów Zjednoczonych z 1 stycznia 1942 r. Polska jest członkiem założycielem ONZ. Karta Narodów Zjednoczonych została podpisana przez Polskę 16 października 1945 r.

Wielostronna i aktywna współpraca Polski z ONZ od chwili powstania tej organizacji znalazła m. in. wyraz w wyborze delegatów Polski do organów ONZ. 26 listopada 1945 r. przedstawiciel Polski w Komitecie Przygotowującym ONZ — Z. Modzelewski wybrany został przewodniczą-

cym utworzonego przez ten organ Komitetu do Spraw Rady Bezpieczeństwa. Zgromadzenie Ogólne na swej I Sesji inauguracyjnej w Londynie wybrało Polskę na członka Rady Bezpieczeństwa na okres 2 lat. Zgromadzenie Ogólne dokonało jeszcze dwukrotnie wyboru Polski na członka Rady Bezpieczeństwa: 13 grudnia 1959 r. i 20 października 1969 r.

1 października 1947 r. Polska wybrana została członkiem Economic and Social Council na trzyletnią kadencję od 1948 r. do 1950 r. 29 września 1950 r. Zgromadzenie Ogólne ponownie wybrało Polskę na członka tego organu na okres od 1951 — 1953 r., od 1957 — 1959 r. oraz na obecną kadencję 1972 — 1974. Ponadto delegat Polski przewodniczył XXXIII sesji Economic and Social Council.

10 września 1959 r. Polska weszła w skład Komitetu Rozbrojeniowego 10 państw jako jedno z pięciu reprezentowanych w nim państw socjalistycznych. Polski ekonomista prof. O. Lange odegrał wybitną rolę wśród 10-osobowej grupy ekspertów, która opracowała Raport Sekretarza Generalnego z 1962 r. na temat ekonomicznych i społecznych skutków rozbrojenia. 13 grudnia

1961 r. Polska weszła w skład Komitetu Rozbrojeniowego w Genewie. Przedstawiciel Polski prof. Z. Żółtowski był też jednym z 14 ekspertów powołanych do opracowania Raportu Sekretarza Generalnego z 1969 r. o skutkach użycia broni BC, a dr hab. M. Perczyński — Raportu Sekretarza Generalnego z 1971 r. na temat ekonomicznych i społecznych skutków zbrojeń.

Polska jest obok głównych mocarstw jedynym krajem,

POLSKA W ONZ

którego obywatela nigdy jak dotąd nie zabrakło w gronie sędziów Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze. 6 lutego 1946 r. Zgromadzenie Ogólne i Rada Bezpieczeństwa wybrały polskiego prawnika prof. B. Winarskiego sędzią Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, które to stanowisko piastował on do 1967 r., w latach 1961 — 64 prof. B. Winarski był przewodniczącym Trybunału. 2 listopada 1966 r. Zgromadzenie Ogólne wybrało na sędziego MTS prof. M. Lachsa.

W 1972 r. przedstawiciel Polski B. Lewandowski został mianowany zastępcą sekretarza Generalnego ONZ do spraw obsługi zebrań i konferencji. Ponadto w Sekretariacie ONZ jest zatrudnionych 27 Polaków.

Od 1952 r. Polska jest stale reprezentowana w Komisji Praw Człowieka ONZ. Dowodem uznania dla działalności Polski na forum ONZ było wybranie prof. Z. Resicha na wiceprzewodniczącą Międzynarodowej Konferencji Ochrony Praw Człowieka, odbytej w 1958 r. w Teheranie. Od 1959 r. polscy eksperci zasiadali w Podkomitecie ONZ do spraw zapobiegania

ni dyskryminacji i ochrony mniejszości. Przedstawiciele Polski wielokrotnie pełnili funkcje przewodniczących i wiceprzewodniczących organów do spraw ochrony praw człowieka.

16 grudnia 1963 r. Polska zo

stała wyznaczona przez przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego na członka specjalnego Komitetu ONZ do spraw kodyfikacji zasad prawa międzynarodowego, dotyczących przyjaznych stosunków i współpracy między państwami zgodnie z Kartą ONZ.

Polska należy do 9 organizacji wyspecjalizowanych ONZ, nie licząc IAEA i GATT. W organizacjach tych jest zatrudnionych ok. 70 polskich pracowników.

Polska od początku wykazywała dużą aktywność na forum organizacji wyspecjalizowanych ONZ. Kilka przykładów: Polska jest członkiem pierwotnym FAO i uczestniczyła w I sesji Konferencji FAO w 1945 r. W latach 1965 — 1967 i 1969 — 1971 Polska była wybierana do Rady FAO. Udziałem poparcia próbom zmiany kierunków i metod pracy FAO, Polska akcentowała konieczność rozwiązania problemu głodu i niedożywienia w świecie. Świadczą o tym wyśtażone przedstawiciele Polski m. in. na XV sesji konferencji FAO w 1969 r. i VII Europejskiej Konferencji FAO w 1970 r.

Polska brała udział w konferencji założycielskiej UNESCO w 1945 r. Platforma współdziałania Polski z UNESCO jest Polski Komitet do Spraw UNESCO. Polska bierze udział w szeregu wielkich kampanii międzynarodowych o charakterze naukowym organizowanych przez UNESCO jak np. Longterm and Expanded Programme of Oceanographic Research. Przy aktywnym udziale Polski uchwalono na XV sesji UNESCO w 1968 r. długoterminowy plan międzynarodowych badań nauko-

wych „Naturalne środowisko człowieka”. Specjaliści polscy odegrali poważną rolę w kampanii UNESCO na rzecz ratowania zabytków, szczególnie prof. K. Michałowski. W 1969 r. prof. I. Malecki został mianowany dyrektorem Departamentu Polityki Naukowej i Rozwoju Nauk Podstawowych w Sekretariacie UNESCO. Ponadto Polska odegrała aktywną rolę w przeprowadzeniu Europejskiej Konferencji Ministrów Nauki i Techniki zorganizowanej przez UNESCO w 1970 r. w Paryżu. UNESCO objęło patronat nad uroczystościami w 1973 r. 500 rocznicy urodzin wielkiego polskiego astronoma, Mikołaja Kopernika.

Polska należy do Międzynarodowej Organizacji Pracy od 1919 r. i od początku aktywnie uczestniczy w pracach tej organizacji. Polska jest członkiem stowarzyszonej GATT na warunkach określonych w umowie zawartej z tą organizacją w 1959 r. Dodajmy, że Polska jest dwunastym co do wielkości sumy płatnikiem w budżecie ONZ.

Znaczącym wyrazem współpracy Polski z ONZ, jak też wysokiej oceny działalności Polski na forum ONZ była wizyta oraz przebieg rozmów z sekretarzem generalnym ONZ, Waldheimem, podczas jego pobytu w Polsce w dniach od 5 do 8 lipca 1972 r.

BARBARA KWIATKOWSKA

Alek Argentyńczyk

Jakub Aleksandrowicz, znany w PPR i GL jako „Alek Argentyńczyk” od był w latach 1942 — 43 wiele takich podróży, a każda z nich należała do najbardziej ryzykownych przedsięwzięć. Znal światnie język niemiecki i dysponował bogatym zestawem „żelaznych” dokumentów, wystawionych przez różne hitlerowskie instytucje o szczególnie ważnym znaczeniu dla celów wojennych III Rzeszy. Oczywiście wszystkie były fałszywe ale jak dotychczas nikt z kontrolujących na to nie wpadł.

Dzięki tym dokumentom oraz świetnej znajomości języka, „Alek Argentyńczyk” mógł dobiec do różnych interesujących go miejsc w Generalnym Gubernatorstwie i Rzeszy. Swoje podróże wykorzystywał dla zbierania informacji wywiadowczych. Pracował w oparciu o członków PPR i GL, nie mieckich komunistów oraz w więzieniach do Rzeszy na przy musowe roboty, cudzoziemskich robotników, a zwłaszcza Francuzów i hiszpańskich republikanów.

„Alek” miał wielu przyjaciół w różnych środowiskach rewolucjonistów na całym świecie. Członek KC Komunistycznej Partii Argentyny dokąd wyemigrował, jako młody chłopak z czystego Piszczaka na Podlasiu, działacz ruchu rewolucyjnego w USA i Kanadzie, oficer Brygad Międzynarodowych w Hiszpanii był osobą doskonale znaną, także wśród francuskich, niemiec-

kich, włoskich i jugosłowiańskich komunistów. Dzięki temu mógł zdobywać wiadomości ci wywiadowcze najwyższej wagi.

Do takich właśnie należały dane o przegrupowaniu na wschód jednostek Luftwaffe stacjonujących w Poznaniu. W Szczecinie „Argentyńczyk” ustalił kurs transportowców, zaopatrujących armię niemiecką w Estonii i pod Leningradem. Od komunistów niemieckich w Berlinie uzyskał dokładne informacje dotyczące ulepszonej amunicji do dział przeciwlotniczych. Z radiostacji „Alka Argentyńczyka” pochodziła wiadomość o zmagażowaniu w Siedleach pocisków artyleryjskich nowego typu oraz pojawieniu się na Podlasiu, jednostek Wehrmachtu stacjonujących dotąd we Francji. Radziecki Sztab Generalny, parokrotnie dziękował „Argentyńczykowi” za przekazane informacje, doceniając ich znaczenie dla frontu.

Aleksandrowicz zjawił się na Podlasiu, pod koniec grudnia 1941 r. zeskakując na spa dochronie z radzieckiego samolotu. Członek Grupy Inicjatywnej PPR organizował pod Biłg Podlaską oddziały partyzanckie GL, był szefem sztabu, a następnie dowódcą Okręgu Siedleckiego Gwardii Ludowej. Przede wszystkim jednak rozwinął działalność wywiadowczą na wielką skalę.

Miał wielkie szczęście, towarzyszyło mu ono, gdy gestapowcy tropiąc ślad łącznika Wydziału Informacji Do-

wództwa Głównego GL, oboczyli kwaterę Aleksandrowicza, która znajdowała się w chacie pod Piszczaczem. Zauważył ich wcześniej i zdążył ostrzeliwać się z pistoletu przerwać hitlerowski pierścień dopaść do pobliskiego lasu i uciec pogoni.

„W kilka tygodni po śmierci „Zygmunta”, gestapo aresztowało „Argentyńczyka”. Hitlerowcy orientowali się, że zatrzymany jest uczestnikiem ruchu oporu, nie wiedzieli jednak jak się nazywa oraz jaką pełni w nim funkcję. Na szczęście Aleksandrowicz nie miał przy sobie w chwili aresztowania niemieckich dokumentów, co mogło bardzo skomplikować sprawę, ale zwykłą „ken kartę” dla Polaków, wystawioną na jakieś „lipne” nazwisko. Wypierał się też naturalnie wszelkich związków z ruchem oporu.

Nie mogąc dojść tego kim właściwie jest aresztowany, Gestapo z Biłg Podlaskiej odesłało go do Lublina. Tutaj Alek sandrowicz przesiedział kilka dni w więzieniu na Zamku i został następnie dołączony do grupy więźniów, która miała zostać otransportowana do Oświęcimia. Był mocno stroturowany, ale zachował jeszcze względnie dobrą kondycję fizyczną. Wieczorem, 19 maja 1943, odszedł ze stacji kolejowej w Lublinie pociąg z przyczepionym doń wagonem-więziarnią. Znajdowali się w nim więźniowie polityczni a wśród nich Jakub Aleksandrowicz.

O godzinie 0,30, gdy pociąg zatrzymał się na stacji kolejowej Celestynów, napadła nań grupa bojowców „Szarych Szeregów” dowodzona przez słynnego „Zoskę” (Tadeusza Zawadzkiego). Po krótkiej walce z eskortą wagon-więziarnia została rozbity, a znajdujący się w nim Polacy odzyskali wolność. Był wśród nich „Alek Argentyńczyk” do którego raz jeszcze uśmiechnęło się wojenne szczęście.

Wrócił natychmiast na Podlasię i znowu rzucił się w wir roboty organizacyjnej, partyzanckiej, wywiadowczej. Rozpracowywał ośrodki Luftwaffe w Gdnie, jeździł aż do Gdańska, gdzie interesował go port stanowiący wielką bazę zaopatrzeniową hitlerowskiej Kriegsmarine.

Jakub Aleksandrowicz „Alek Argentyńczyk” zginął w listopadzie 1943 r., pod wsią Pienki Kąkolewskie powiat Radzyń, z rak sfaszyzowanego oddziału AK „Millera”. Znajdował się wtedy przy oddziale GL porucznika „Janusza” (Jana Daduna) i wraz z nim padł ofiarą bratobójców.

WOJCIECH SULEWSKI

5 rekordów świata na brukselskim stadionie

Pięć rekordów świata w lekkoatletyce ustanowiono w środę późnym wieczorem podczas międzynarodowego mitingu na brukselskim stadionie „Heysel”.

Oprócz rekordu Belga Emile Puttemansa na 5 km — 13.13,0, o którym już informowaliśmy, poprawiono jeszcze cztery inne. Autorem drugiego rekordowego wyniku był również Puttemans, który w drodze do mety na 5 tys. metrów uzyskał na dystansie 3 mil 12.47,8. Dotychczasowy rekord na tym dystansie należał do Clarke'a (Australia) i był gorszy o 2,6 sek.

Zwycięstwo Cassiusa Clay'a

W Madison Square Garden odbyła się walka zawodowych bokserów wagi ciężkiej — Cassiusa Clay'a i Floyd'a Pattersona. Pojedynkę zakończył się zwycięstwem Clay'a. W 7 rundzie — zaplanowanej na 12 rund walki — sędzia przerwał spotkanie ogłaszając zwycięstwo Cassiusa Clay'a przez t. k. o. Walka została przerwana na żądanie lekarza, który stwierdził, że Patterson ma niebezpiecznie rozbite oko i w związku z tym nie jest w stanie kontynuować walki. (o-b)

Młodzieżowe zawody bokserskie

W sobotę o godz. 17.30 w sali Budowlanych w Poznaniu przy ul. Kościelnej, odbędzie się kolejne młodzieżowe zawody bokserskie, w których startują chłopcy przygotowujący się do udziału w III Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. Poznański Okręgowy Związek Bokserski wyznaczył do udziału w tej imprezie zawodników Warty Śrem, Sokola Pila, Olimpii Poznań, Zagłębia Konin, Polonii Leszno i Budowlanych Poznań. Mamy nadzieję, że wszyscy wyznaczeni przez POBZ zawodnicy stawia się w sali przy ul. Kościelnej. Działacze bokserscy z wymienionych klubów powinni pamiętać, że już w przyszłym roku IV OSM odbędzie się w Poznaniu i gospodarze powinni zaprezentować się z jak najlepszą stroną. A więc interes reprezentacji trzeba postawić ponad sprawy klubowe i dopilnować aby młodzi bokserzy, którzy mają szansę na zakwalifikowanie się do reprezentacyjnej drużyny, byli właściwie szkoleni w swoich klubach. (s)

Totek płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 16/17 września br. stwierdzono:

Liga angielska: 5 rozwiązań z 12 trafieniami — wygr. po 44.361 zł, 158 rozwiązań z 11 traf. — wygr. po 1403 zł, 1747 rozwiązań z 10 trafieniami — wygr. po 126 zł.

Liga polska: 3 rozwiązań z 13 trafieniami — wygr. po 35.928 zł, 36 rozwiązań z 12 trafieniami — wygr. po 2.994 zł, 533 rozwiązań z 11 trafieniami — wygr. po 202 zł, 3.150 rozwiązań z 10 trafieniami — wygr. po 31 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 17 bm. stwierdzono: 2 rozwiązania z 6 trafieniami — wygr. po 1.000.000 zł, 3 rozwiązania z 5 traf. prem. — wygr. po 679.579 zł, 177 rozv. z 5 traf. zwykł. — wygr. po 15.461 zł, 10.280 rozv. z 4 traf. — wygr. po 331 zł i 188.736 rozv. z 3 traf. — wygr. po 18 zł.

Samolotowy rajd przyjaźni

21 bm. w godzinach popołudniowych zaczęły przylatywać na lotnisko Półbiednik k. Krakowa samoloty, uczestniczące w międzynarodowym rajdzie przyjaźni o memorialu Zwirki i Wigury. Z uwagi na późną porę lądowania samolotów na mecie II etapu wynikiłki znane będą dopiero w dniu 22 bm.

Po pierwszym etapie prowadzi załoga Aeroklubu z Jeleniej Góry Babiarz i Szprec — 924 pkt przed załogą Aeroklubu Bydgoszcz Kościelicki i Bzyl — 879 pkt. i załogą Aeroklubu Częstochowski Tajchman i Warkiewicz — 879 pkt. Na czwartym miejscu znajduje się załoga CSRS Płania i Jezek — 857 pkt.

W czwartej dziesiątce po pierwszym etapie znajduje się 8 załóg polskich oraz 2 z CSRS.

Ze względu na jednoczesne opóźnienie imprezy, spowodowane złymi warunkami atmosferycznymi, nie odbędzie się planowany etap dookoła Krakowa, lecz uczestnicy rajdu wylecą w dniu 22 bm. z powrotem do Zabrenu w CSRS.

Komisja sportowa rajdu ogłosiła w czwartek wieczorem wyniki II etapu i łącznie po dwóch etapach.

Po dwóch etapach prowadzą:

- | | |
|----------------------------------|------------|
| 1. Kościelicki — Bzyl | — 1806 pkt |
| 2. Płania — Jezek | — 1778 pkt |
| 3. Dudzik — Kwiatkowski | — 1769 pkt |
| 4. Świadek — Stafiej | — 1749 pkt |
| 5. Babiarz — Szprec (A. J. Góra) | — 1740 pkt |
- (ob)

Kolarski wyścig dookoła Bułgarii

W czwartek rozpoczął się 22 międzynarodowy kolarski wyścig dookoła Bułgarii. Pierwszy etap, długości 148 km, wygrał reprezentant CSRS — Hencze, który uzyskał czas 3:30.20 (z 60 sek. bonifika). Trzecie miejsce zajął Polak Krzysztof Stec — 3:31.72 (15 sek. bonifik.). Parę sekund za pierwszą trójką na metę przybyła duża grupa kolarzy sklasyfikowanych w jednakowym czasie — 3:31.42, a wśród nich Polacy: Lucjan Lis na 13 miejscu i Tadeusz Kmiec na 21 pozycji.

Drużynowo I etap wygrała Czechosłowacja. (o-b)

dalekopisem

MISTRZOSTWA ARMII ZAPRZYJAŹNIANYCH

W czwartek nastąpiło we Wrocławiu otwarcie mistrzostw armii zaprzyjaźnionych w piłce ręcznej mężczyzn, które trwać będą do 28 bm. W reprezentacji Wojska Polskiego, która składa się z zawodników Śląska Wrocław i Grunwaldu Poznań, wystąpi 5 olimpijczyków: obaj bramkarze — Kowalczyk (Śląsk) i Rozmiar (Grunwald) oraz Antczak, Sokolowski (Śląsk) i Dybol (Grunwald).

KRYSTYNA PĄCZKOWSKA PONOWNIE MISTRZYNIĄ POLSKI

W Przylepie K. Zielonej Góry rozegrano III Ogólnopolskie Zawody Spadochronowe Kobiet, w konkurencjach na celność lądowania i a krobacji. Spośród 20 uczestniczek najlepszą okazała się w obu konkurencjach ubiegłoroczna zwyciężczyni tych zawodów — Krystyna Pączkowska z Aeroklubu Śląskiego. (s)

START ZŁOTEGO MEDALISTY

Wielkim wydarzeniem stał się w Krakowie start złotego medalisty olimpijskiego, Władysława Komara w mityngu lekkoatletycznym na stadionie Wisły. Rekordowo zebrana widownia zgromadziła rekordziste gorące owacje. Komara zwyciężył wynikiem 20,36 m. W mityngu startowali też inni olimpijczycy, m. in. Balachowski, który wygrał 100 m — 10,6 sek.

SUKCES NÓWOUCHUCKICH SIATKARZY

Siatkarze Hutnika (Nowa Huta) powrócili z Holandii, gdzie rozegrali 4 spotkania, wszystkie wygrywając. Pokonali oni dwukrotnie 3:0 Bekkerveld Heerlen, zwyciężyli Tornado z Dordrechtu 3:2 oraz wygrali 3:2 z mistrzem Holandii — drużyną Delta Lloyd, w której występuje aż 7-miu reprezentantów tego kraju. (o-b)

Przed Zjazdem Spożycwców

Sprawy, które interesują nas wszystkich

W niedzielę i poniedziałek obradować będzie w Krakowie IV Krajowy Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego. Ponad 360-tysięczna rzesza producentów żywności, w której znaczną część stanowią Wielkopolanie, radzić będzie nad tym, co zrobić, aby coraz lepiej zaopatrywać rynek, pracować w coraz lepszych warunkach.

Zadania stojące przed przemysłem spożywczym są rzeczywiście ogromne. Aktualna polityka żywnościowa w Polsce zmierza do tego, aby surowce rolne przetworzone przez przemysł spożywczy trafiały do konsumenta w formie nowoczesnej, wyręczającej kobietę w pracach domowych.

Produkcja globalna przemysłu spożywczego ma być w roku 1975 co najmniej o 31 proc. wyższa niż w 1970, zaś dostawy na rynek wzrosnąć mają o 36,8 proc. Przy czym mają to być dostawy artykułów najbardziej poszukiwanych: wędlin, konserw mięsnych, drobiu białego, mrożonek, owoców i warzyw, masła, mleka, jaj. Równocześnie poprawić się ma struktura spożycia w Polsce. Mamy spożywać więcej białka zwierzęcego oraz owoców i warzyw, stopniowo ograniczać natomiast konsumpcję takich artykułów, jak ziemniaki, kasza, potrawy mączne.

Zadania postawione przed przemysłem spożywczym i skunem nie ograniczają się tylko do zaopatrzenia rynku. Do rozwiązania jest wiele spraw mniej interesujących zwykłego konsumenta. Generalnie poprawy wymaga np. system kontraktacji organizacji skupu, płodów rolnych oraz zwierząt rzeźnych. Zadaniem docelowym jest odbiór artykułów rolnych bezpośrednio z zagrod chłopskich. Zasadnicze zmiany mają ziszczyć także w dziedzinie zaopatrzenia rolnictwa w maszyny i ich koncentrację, od czego uzależniony jest z kolei dalszy rozwój hodowli. Na inwestycje w przemysł spożywczy przewidziano na planie do roku 1975 aż 51 miliardów złotych, a na rozwój hodowli zwierząt rzeźnych i rozbudowę bazy przetwórczej 33 miliardy zł.

Poprawy wymagają również

warunki pracy w przemyśle spożywczym. W tej dziedzinie, zwłaszcza w ostatnich kilkunastu miesiącach, zrobiono już wiele. Rozpoczęto skracanie czasu pracy, przede wszystkim na stanowiskach szkodliwych dla zdrowia i uciążliwych, oraz likwidowanie trzecich zmian w soboty w tych gałęziach przemysłu spożywczego, które zatrudniają najwięcej kobiet.

Drogą inwestycji, remontów i adaptacji obiektów przybyło w ub. roku 28 przychodni służby zdrowia, 36 stołówek, 24 kioski i bufety, około 1000 nowych miejsc czasowych, 50 klubów i świetlic. Akcja rewindykacji pomieszczeń socjalnych pozwoliła przywrócić na potrzeby pracowników 139 lokali. Poprawiła się opieka nad dziećmi pracowników i rencistami, warunki zakwaterowania w hotelach robotniczych.

Mimo osiągniętych w latach 1971—72 postępów, warunki pracy oraz socjalno-bytowe założeń wielu zakładów i przedsiębiorstw są w dalszym ciągu niezadowolające. Za sprawę najpilniejsze uznano popolepszenie wentylacji i klimatyzacji, walkę z zapewnieniem hałasem i wibracją. Prace powodujące nadmierny wysiłek fizyczny będą mechanizowane, poprawić się ma oświetlenie i ogrzewanie pomieszczeń.

Resortowy program inwestycji socjalnych na lata 1972—75 zamknięta się ogromną kwotą 1 miliarda 118 milionów złotych. W porównaniu z poprzednią pięcioletnią środkami na rozwiązywanie poszczególnych problemów będą więc około 2,5 raza większe. Oczekuje się więc poprawy opieki lekarskiej i żywienia zbiorowego, przybedzie 5,2 tys. miejsc czasowych i kolonijnych. Zakłady pracy będą partycipować w budowie 36 żłobków i 43 przedszkoli, oddane zostaną do użytku nowe hotele robotnicze dla pracowników sezonowych. Blisko 620 milionów złotych przeznaczają na budownictwo mieszkaniowe, co pozwoli złagodzić sytuację pracowników przemysłu spożywczego.

Przytoczone wyżej sprawy stanowią oczywiście tylko fragment problemów, jakie rozpatrzy IV Zjazd Spożycwców.

ALEKSANDR PIOTRKOWSKI

ANDRZEJ ZEYLAND WYSPY I SZCZĘŚLIWE

Olek nie uspokoił się, dopóki nie zademonstrował wszystkich znanych sobie chwytów. Nawet ciotkę to porwał. Podskakiwała do Olka z podniesionym wałkiem do ciasta i uciekała z krzykiem, nim on, uśmiechając się z wyższością, zdążył się poruszyć.

Nie był to duży świat, ale życie wracało znowa do ustalonych przez niego norm. Przywrócić Henka temu światu było naczelną ideą ciotki Marci: żeby chłopak jak najprędzej zapomniał to, co tam przeżył, żeby wszystko było znowu tak jak przedtem.

— Najlepiej w ogóle nie myśleć o tym. To był tylko zły sen — uśmiechała się znowu szyderka matka.

Heniek uśmiechał się również i uczył się. Jeżeli miał zapomnieć, musiał przecież dogonić czas. I dlatego uśmiechał się z wyrozumiałością nie tylko do słów matki, lecz do całego powiatowego miasta N.

W Wielkopolsce jest dużo takich miast jak N. — czystych, jasnych, z rynkiem pośrodku, z zabytkowym ratuszem lub kościołem — leżących przy głównych szlakach kolejowych — miast, z których co najmniej połowa mieszkańców dzień w dzień rannym pociągiem wyjeżdża do Poznania, w których jednak reszta pracuje na miejscu. W miastach tych bowiem jest przeważnie jakiś przemysł — to fabryka butów, to płyt pilśniowych: są garbarnie lub cukrownie, jak w N. W okresie kampanii tam właśnie co rano spieszysz ciotka Marcia.

Ale nie samym przemysłem żyją tu ludzie. W mieście N. są już teraz co najmniej dwa kina, jest hotel i zwykle przy nim reprezentacyjny lokal rozrywkowy, w którym od zmroku aż do

północy z przerwami na piwo wali w bęben perkusista z czarną brodą, a farbowane na blond zjawisko, pomagając sobie rękoma śpiewa o miłości. Ale poza tym jest wszystko tak samo jak w wojewódzkich miastach. Tu i tam rodzą się i umierają ludzie. A że w Poznaniu rządzą dyrektorzy, a w N. prezesi, to nie ma większego znaczenia. Zarówno jeden jak i drugi nie lubią starych ludzi. Z niecierpliwością liczą dni do ich emerytury, a nawet przemysłują nad możliwościami ich wcześniejszego zwolnienia, aby w ich miejsce przyjął młodego — swojego człowieka. Tak w każdym razie twierdzi wuj Karol, niekroć ciotka radzi mu znaleźć sobie pracę w Poznaniu. Nie ma bowiem dnia, aby Heniek nie słyszał o prezesie wuja Karola. Jest to podobno bardzo miły „nobilie” wyglądający pan, lecz już co najmniej od roku przestał się do wuja uśmiechać. Coraz wynajduje mu dziwniejsze zlecenia, a potem macha ręką za jego plecami — co ja mam począć z takimi ludźmi?

Nazajutrz przenosi wuja do innego pokoju, bodaj sadza u innego biurka.

Wtedy też najczęściej Heniek wraca myślą do swej niedawnej przeszłości. Nie na długo oczywiście, bo nauka czeka. Czeka ją też dziewczęta, zwykle daremnie i to zarówno koleżanki z klasy (jest o rok starszy, stale zamyślony, trzymający się na uboczu — a to intryguje), jak i córki najróżniejszych kumoszek ciotki Marci, którymi go ciotka w najlepszej zresztą wierze uszczęśliwia. I nie można się, Kochającemu go ciotczysku specjalnie dziwić, nie ona jedna taka.

Wuj Karol orzecież nie kryje się z zamiarem pojechania do Warszawy, do najwyższych czynników, jeżeli tu, w Poznaniu nie przyjęto by chłopaka na medycynę.

Ile to było lat? — zastanawiał się nieraz potem, lat, z których zapamiętał jedynie formułki, wzory, definicje i daty? Dopiero po mtnurze odetchnął i teraz nastąpiło coś w rodzaju „wielkiej pauzy” przed rozpoczęciem studiów.

Pojechał któregoś popołudnia do Poznania i odszukał tamten blok znajdujący się w pobliżu kiosku Toto-Lotka. Otworzyła ona. Książkę? Nie zrozumiała o co chodzi. Dopiero po chwili poznała go: uśmiech odmłodził jej długą twarz.

— Ach, to pan jest kolegą syna. Proszę.

(cdn)

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Poznaniu, ul. Starołęcka 18 — zatrudnia zaraz:

- KIEROWNIK Działu Zaopatrzenia z wykształceniem wyższym i kilkuletnią praktyką,
- INŻYNIERÓW MECHANIKÓW,
- ST. MAGAZYNIERÓW z odpowiedzialnością materialną — z wykształceniem średnim,
- MANEROWYCH (przetokowych) z uprawnieniami PKP.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego PZOS „Stomil” w Poznaniu, ul. Starołęcka 18, pokój nr 1, telefon 700-21, wewn. 481. Dojazd tramwajami linii 13, 14, 19.

7219-M1

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu — przyjmuje zaraz:

- KIEROWCÓW z I kat. prawa jazdy na autobusy oraz z II i III kat. na przeszkolenie na kat. wyższą uprawniającą do prowadzenia autobusów, MOTORNICZYCH,
- ELEKTRYKÓW do montażu sieci,
- ROBOTNIKÓW torowych,
- PALACZY I POMOCNIKÓW c. o.,
- REFERENTA EKONOMICZNEGO.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Dział Spraw Osobowych i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131, pok. 34.

7370-M1

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Sprzętowe Budownictwa w Poznaniu, ul. Działoszańska 10 — przyjmuje do pracy zaraz na terenie m. Poznania i województwa poznańskiego:

- MASZYNISTÓW żurawi wieżowych,
- MASZYNISTÓW koparek,
- MASZYNISTÓW spycharek,
- MASZYNISTÓW sprężarek,
- POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW żurawi wieżowych,
- POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW koparek,
- POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW spycharek,
- ŚLUSARZY z prawem jazdy kat. II na pog. techniczne,
- MECHANIKÓW samochodowych,
- SPAWACZY gazowych,
- ROBOTNIKÓW magazynowych,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Dla pracowników zamiejscowych gwarantujemy bezpłatne zakwaterowanie. Pracownicy otrzymują odzież roboczą oraz inne świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Przedsiębiorstwo dowozi pracowników do pracy autobusami. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac Przedsiębiorstwa.

7139-K1

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, ul. Wilezka 45/47, przyjmuje UCZNIÓW do nauki w zawodzie ŚLUSARSKIM.

Kandydat (ukończona szkoła podstawowa) winni zgłaszać się w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego p. 201.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Centralnego Urzędu Geologii.

7407-K1

Zakłady Metalurgiczne „Pomet” w Poznaniu, ul. Krańcowa 15 — zatrudnia zaraz:

- TOKARZY wykwalifikowanych i na przyszłość,
- FREZERÓW,
- SUWNICOWYCH,
- SPAWACZY gazowych i łukowych,
- FORMIERYZÓW ODEWNIKÓW,
- HYDRAULIKÓW,
- PRZETOKOWYCH z uprawnieniami PKP,
- KIEROWCÓW wózków akumulatorowych,
- KOBIET do prac porządkowych,
- KOWALI,
- PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych do prac różnych w odlewni,
- PORTIERA do Hotelu Robotniczego,
- 1 OGRODNIKA,
- 4 ROBOTNIKÓW do prac w zieleni.

Poznań tym Zakłady „Pomet” zatrudnia zaraz na pół etatu:

- TOKARZY, FREZERÓW, WYTACZARZY I PRACOWNIKÓW do robót porządkowych.

Praca III-zmianowa, godzinny, przygodnie. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego MPC. Pracownikom (mężczyźni) podejmujący pracę w zawodzie: tokarz, frezer lub w odlewni, zapewnia się miejsce w hotelu robotniczym lub w kwatery prywatnych na terenie m. Poznania o ile zamieszkują powyżej 70 km od zakładu.

Informacji w sprawie zatrudnienia udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Poznań, ul. Krańcowa 15, pok. 206, tel. 720-81.

6894-K1

Praca Nauka

Ślusarza narzędziowego do pracy stałej — precyzyjnie. Zakład Ślusarski Poznań — Szczepankowo, Głęboka 26.

25234g

Przyjmę pracownika na gospodarstwo rolne. Kozłowski, Szkolna 15, pow. Poznań.

24459g

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca 3 dni w tygodniu, potrzebna. — Bym, Poznań, Słowiańska 16 m. 32.

24809g

Przyjmę uczennicę w zawodzie dzielnicy, ukończoną 16 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25169g.

24809g

Młode małżeństwo, przyjmie dozorstwo, warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23898g.

Cukiernik na pół etatu, oraz uczeń — potrzebni. Cukiernia „Sotacka” — Poznań, ul. Nad Wierzbakiem 10.

23439g

Sprzedam dywan 2x4 m. Nowowiejskiego 19 m. 13.

23974g

Przygotowanie do matury i egzaminów wstępnych z matematyki i fizyki. Arciszewskiego 29 m. 118.

23954g

Kupno Sprzedaż

Kupię garaż blaszany. Kaniowski, Senatorska 12.

23953g

Kupię szafę wąską, telewizor funkcjonalny, amerykański. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23999g.

Sprzedam sadzonki truskawek Senga-Sengana. Poznań, Grottegera 9 m. 7.

23983g

Sprzedam mieszkanie 5 pokoi, kuchnia, łazienka (pół willi) w centrum. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23965g.

Sprzedam stół stołowy rozkładany. Rutkowskiego 23 m. 3, godz. 16-18.

23966g

Sprzedam tanio 3 łóżka żelazne, materace, fotele i inne meble, serwisy do kawy, serwisy, lampy, żakony, pianki kołuszki. Telefon 67-29-09, godz. 15-19.

23993g

Sprzedam białą starą sypialnię, w dobrym stanie. Ulatowskiej, ul. Śniadeckich 13 m. 7.

23949g

Sprzedam pianino A. Fibiger, psa owczarka, Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23921g.

Skórzaną płaszcz jugosłowiański, sprzedam. W. nogradz 47 m. 1.

23045g

Skórki karakulowe sprzedam. Telefon 67-17-26.

25641g

Sprzedam Gazelę. Osiedle Jagiellońskie 55 m. 4.

25676g

Sprzedam pianino marki Fibiger, duże lustro, obraz. Poznań, Mostowa 14a m. 48, wejście E, od godziny 16.

23876g

Samochody

Sprzedam sadzonki truskawek Senga-Sengana. Telefon 411-513.

24645g

Polski Fiat 125 p 1300 — sprzedam. Poznań, ul. Nowowiejskiego 57 m. 3, od godz. 17.

25479g

Sprzedam okazjynie Warszawę M-20. Arciszewskiego 31/33 m. 8, wejście z Palacza 36.

23604gpr

Star z nacze 6-tonowy na ropy — stan bardzo do bry oraz ciągnik Steyer do remontu — sprzedam. Majakowskiego 199.

25597g

Kupię Wartburga lub nową Syrenę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23901g.

Sprzedam Warszawę 223, takśówkę po roku używania, z powodu śmierci właściciela. Krasnowska, Maczyna 4 m. 9, godzina 16-19.

23960g

Sprzedam Syrenę 104. Grochowska 11 m. 3, po godz. 16.

23967g

Lokale

Panu, wspólny pokój wynajmę. Małeckiego 38 m. 7.

23912g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji i Zaopatrzenia Rolnictwa i Wsi w Wodę „ELWOD” — Poznań, ul. Wołowska 58/70, tel. 67-12-41, wewn. 72 lub 73

ZAKUPI

POMPY GŁĘBINOWE

(podwodne agregaty pompowe)

uszkodzone po odpowiednio niższej cenie, a także nowe typu i wielkości G-40, G-60, G-80.

Przy ofercie należy podać: ilość stopni, moc silnika oraz miejsce składowania oferowanych pomp.

ODBIOR NASTĄPI TRANSPORTEM WŁASNYM.

7600-K1

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych w Poznaniu, ul. Krańcowa 9

PRYJMUJE KANDYDATÓW

do otwieranej dodatkowo klasy ZSZ o specjalności mechanicznej.

Po ukończeniu szkoły zapewnią się pracę w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych oraz możliwości dalszej nauki w Technikum Mechanicznym dla Pracujących.

7380-K1

Tanio — stylowe meble — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23820g.

Sprzedam koparkę ciągnikową polską, Fabis — Więckowice, poczta Dąbrowo.

23829g

Sprzedam nowy półkołtacz, Os. Rzeczypospolitej 101 m. 10.

23839g

Fortepian czarny — tanio sprzedam. Woźniak, Głogowska 58.

23841g

Samochody

Sprzedam sadzonki truskawek Senga-Sengana. Telefon 411-513.

24645g

Polski Fiat 125 p 1300 — sprzedam. Poznań, ul. Nowowiejskiego 57 m. 3, od godz. 17.

25479g

Sprzedam okazjynie Warszawę M-20. Arciszewskiego 31/33 m. 8, wejście z Palacza 36.

23604gpr

Star z nacze 6-tonowy na ropy — stan bardzo do bry oraz ciągnik Steyer do remontu — sprzedam. Majakowskiego 199.

25597g

Kupię Wartburga lub nową Syrenę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23901g.

Sprzedam Warszawę 223, takśówkę po roku używania, z powodu śmierci właściciela. Krasnowska, Maczyna 4 m. 9, godzina 16-19.

23960g

Sprzedam Syrenę 104. Grochowska 11 m. 3, po godz. 16.

23967g

Lokale

Panu, wspólny pokój wynajmę. Małeckiego 38 m. 7.

23912g

POLSKIE BIURO PODRÓŻY „ORBIS”

POSIADA JESZCZE MIEJSCA na atrakcyjną wycieczkę autokarem i statkiem M/S „Litwa” w okresie od 9. XI. do 29. XI. 1972 r.

TRASA: Katowice — Wiedeń — Wenecja — Florencja — Rzym — Neapol — Palermo — Pireus — Ateny — Istambul — Odessa — Warszawa.

Cena w zależności od rodzaju pokładu i kabiny statku — od 18.500 do 25.000 zł.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Oddział Obsługi Turystycznej PBP „ORBIS” w Poznaniu, ul. Świerczewskiego 14 oraz oddziały i ekspozytury PBP „ORBIS” w Poznaniu, pl. Wolności 3, w Gnieźnie, Lesznie, Ostrowie i Kaliszu.

7839-K1

Samodzielne, 3-pokojowe z przynależnościami, telefonem (stare budownictwo), piec, wysoki parter ul. Gwardii Ludowej, zamienię na samodzielne, 2-pokojowe, z centralnym ogrzewaniem. Tel. 305-48, 24019g.

Zamienię mieszkanie w Jeńnej Górze, pokój, kuchnia, łazienka, I ptr., pow. 34 m², nowe budownictwo — na równorzędne lub kawalerkę, nowe budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24018g.

Samotna pracująca pani, poszukuje pokoju na okres 4 lat, przy kulturalnej rodzinie, członek spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22990g.

Starsze bezdzielne małe mieszkanie, poszukuje pokoju z kuchnią i łazienką, lub kupi wyłączone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23676g.

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe, komfortowe, willowe z c. o., blisko tramwaj — na 2-pokojowe komfortowe, nowe budownictwo, może być spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25315g.

Nieruchomości

Sprzedam domek jednorodzinny + 3.800 m², przy szosie Pobiedzkiej — Promno. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23035g.

Sprzedam działkę budowlaną 3300 m², Tarnowo Podgórne, Kaniowski, Poznań, Rynek Łazarski 19 m. 10, po godz. 18.

24471g

Przyjmę w dzierżawę ogrodołnictwo k. Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23831g.

Wzjęm w dzierżawę 1 ha ziemi II lub III klasy, blisko Poznania (do 30 km). Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23825g.

Sprzedam działkę budowlaną 2,80 ha, Jan Traczewski, Kiekrz, Kierska 6, przy Poznaniu.

23873g

Kupię dom jednorodzinny z ogrodem, najchętniej dzielnicą Nowe Miasto, do 400 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23877g.

Parcelę, Poznań — Jelenek — sprzedam. Poznań, Podkomorska 12, po godz. 18.

24017g

Komunikaty

OSTRZEŻENIE

Dyrekcja Zakładu Energetycznego Poznań - Teren w Poznaniu OSTRZEGA PT Odbiorców energii elektrycznej przed nieuczciwymi osobami, które przedstawiają się jako pracownicy energetyki, pobierają bezprawnie opłaty karne za wykrycie pomiaru lub przy użyciu pomiaru (np. zerwanym licznikiem lub przy zabezpieczeniu przedlicznikowym itp.). Osobnicy ci, nie będący pracownikami energetyki, dokonują najczęściej kontroli w zakresie:

1. plomb na urządzeniach przedlicznikowych lub na licznikach,
2. „drutowanych” bezpieczników w zabezpieczeniu domowym,
3. drutowanych bezpieczników w instalacji zalicznikowej,
4. usterek w instalacji elektrycznej.

Za stwierdzone usterek wzięte za „usługi” pobierają wysokie opłaty przekraczające kilkadziesiąt złotych.

W związku z powyższym Zakład Energetyczny Poznań - Teren wyjaśnia, że:

1. Prawo do dokonywania kontroli urządzeń elektrycznych u odbiorców mają wyłącznie pracownicy energetyki, posiadający ważną legitymację służbową z fotografią, wystawioną przez terenowy zakład energetyczny oraz specjalne upoważnienie (ważne tylko z legitymacją służbową i inkasowania należności z tytułu dostawy energii elektrycznej).
2. Pobieranie jakichkolwiek opłat, związanych z dostawą energii elektrycznej lub kar może być pobierane wyłącznie w oparciu o wydane odbiorcy powiadomienie (wzór blankietu MG i E) — Ink 18, d. 1, w której Ink 10, które jest ostatecznym pieczęcią zakładu energetycznego lub rejonu energetycznego oraz posiada oznaczenie serii i numeru.
3. Dopuszczenie nieupoważnionych osób do kontroli urządzeń energetycznych, pobierania opłat z tytułu dostawy energii elektrycznej lub pobierania opłat kar, bez uprzedniego wylegitymowania, narusza odbiorcę na stracie materialne bez możliwości dochodzenia ich od Zakładu Energetycznego.
4. O wszystkich przypadkach pobierania bezprawnych opłat przez osoby nieupoważnione, należy powiadomić natychmiast terenowe organa MO, względnie Rejon Energetyczny, lub Zakład Energetyczny Poznań - Teren w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 11.
5. Dyrekcja Zakładu Energetycznego Poznań - Teren zwraca się do PT Odbiorców energii elektrycznej o udzielenie pomocy w zwalczaniu nieuczciwych osobników, którzy swoją działalnością przestępczą narażają odbiorców na straty materialne, a Zakład Energetyczny i jego pracowników na negatywne opinie.

7685-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy PDRN Poznań - Grunwald — rozpoznając sprawę ob. Zbigniewa Orłowicza, zam. Poznań, ul. Karwowskiego 18 m. 3 — ukarało go karą grzywny w wysokości 1000.— zł za to, że w dniu 12. III. 1972 r. około godz. 4.30 w Poznaniu, Rynek Łazarski 10, będąc w stanie nietrzeźwości, dokonał kradzieży 1 butelki mleka z pojemników stojących przed sklepem.

7358-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Przedzium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań - Grunwald — rozpoznając sprawę ob. Marka Ciepińskiego, zam. Poznań, ul. Skryta 2 m. 3 — ukarało go karą zasadniczą trzech miesięcy ograniczenia wolności w postaci nieodpłatnej dozoru pracy na cele publiczne w wymiarze pięćdziesięciu godzin miesięcznie, równocześnie orzekło o obowiązku zapłaty równowartości ukarzonej zapalniczki w wys. 120.— zł na rzecz poszkodowanej, podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie poznańskiej oraz w lokalnej „Prasowa”, a nadto obłożyło obwinionego kosztami postępowania w wys. 50.— zł za to, że w dniu 15. V. 72 r. o godz. 20 w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej w kawiarni „Prasowa” dokonał kradzieży zapalniczki do papierosów produkcji austriackiej, wartości 120.— zł na szkodę Elżbiety Kosiec.

7285-K1

Matrymonialne

Kawaler lat 53, kulturalny, młody wygląd, bez nałogów, pozna pania średniej tuszy, nie materialistkę. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23810g.

Samotny, przystojny, inteligentny, lat 50, bez nałogów — pozna wdowę lub rozwódkę, miła towarzyszkę, w odpowiednim wieku z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23995g.

Panna po czterdziestce, do brze sytuowana, na stano wisku — pozna w celu matrymonialnym pana z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23625g.

Różne

Przyjmę akwizycję. Posiadam nowy samochód Warszawę. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23956g.

Gramy, furtki, słupki, ogrodzenia, kompletne konstrukcje metalowe, wykonuje warsztat Poznań, Antoninek, ul. Bałtycka 4.

24041g

Sprzedam garaż motocyklowy, duży, murowany, okolica Tomickiego. Właściciel: Michał 39/41a m. 32.

23975g

† Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 20 września 1972 r. zmarł po ciężkich cierpieniach w wieku lat 73, opatrzonej Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukończony ojciec, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek, śp.

WŁADYSŁAW SIEJKOWSKI

powstaniec wielkopolski, b. więzień polityczny obozu Dachau, podporucznik Wojska Polskiego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i innymi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junistowskim.

W głębokim smutku pograżone

żona i rodzina

Poznań, Kopernika 5 m. 5.

25572g

Zawiadamiamy, że dnia 19 września 1972 roku zmarł

FRANCISZEK MACZYŃSKI

nasz długoletni pracownik

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 września br. o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie. Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, i Podstawowa Organizacja Partyjna Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego — Hurtownia w Poznaniu.

7951-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 września 1972 r. zmarł tragicznie w 17 roku życia, nasz jedyny i ukochany syn, wnuk i siostrzeniec

LESZEK OLEJNICZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 września br. o godz. 14.15 na cmentarzu junistowskim. Pogrzeb w głębokiej rozpaczy rodzice, dziadkowie i ciocia

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Świerczewskiego 122c m. 3.

25566g

W dniu 20 września 1972 r. zmarł nagle, namiętny Olejami św., w wieku 63 lat

WACŁAW DUSZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W głębokim smutku zawiadamiają

żona i rodzina

25596g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 września 1972 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., przeżywszy lat 64 mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

STEFAN CHUDZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 9 na cmentarzu junistowskim.

RODZINA

Poznań, ul. Ziębicka 15 m. 8.

25632g

Moja najdroższa matka

HELENA ŻARÓW

z domu OWZARZAK

zmarła w dniu 19 września 1972 r., przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junistowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

córka z mężem i synem

Poznań, Szamotulska 77/87 m. 9.

25596g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 września 1972 r. w 13 wiośnie życia przestało bić serce naszego najdroższego, ukochanego synka, wnuczka, bratanika, siostrzeńca i kuzyna

ROBERTA SZYMONIAKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 23. IX. 1972 r. o godzinie 10.15 na cmentarzu junistowskim.

W smutku pograżeni

rodzice i rodzina

Poznań, ul. Wykopy 10.

25578g

W dniu 20 września 1972 roku zmarł po długiej chorobie, bliski nam

WASYL SKWORCOW

artysta plastyk

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Junikowie, dnia 23 bm. o godz. 9.40.

RODZINA

25600g

† Dnia 20 września 1972 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., nasza najdroższa matka, siostra, teściowa, babunia i prababunia, przeżywszy lat 67, śp.

ELŻBIETA WIELGOSZ

z domu JASIEŃCZUK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 15 na cmentarzu solickim.

W nieutulonym smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Niestachowska 20.

25652g

Dnia 20 września 1972 r. odeszła na zawsze po ciężkich cierpieniach nasza najdroższa, jedyna córka, opatrzonej Sakramentami św., śp.

ZOFIA MARIA KNORR

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 bm. o godz. 10.25 na Junikowie.

W ciężkim smutku pograżeni

rodzice i rodzina

25622g

† Dnia 20 września 1972 r. zmarła nagle, opatrzonej Sakramentami św., moja najdroższa i kochająca matka, nasza siostra, ciocia, szwagierka, bratowa i kuzynka, śp.

KAZIMIERA BŁASZCZYK

z domu STANISŁAWSKA

wiezień Fortu VII

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym w Wl-rach.

Pograżona w ból

RODZINA

Luboń 3, ul. Czerwonej Armii 47.

25671g

† Dnia 21 września 1972 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa żona, mama, teściowa i babunia, śp.

IRENA TADAJEWSKA

z domu MICHAŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junistowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

mąż, synowie, synowie i wnuczka

Poznań, Grochowska 127 m. 24.

25640g

† Dnia 21 września 1972 r. odeszła od nas na zawsze moja ukochana żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 55, śp.

FRANCISZKA SZYMKOWIAK

z domu SZYMAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżeni

mąż, syn i córki z rodzinami

Poznań, ul. Wroniejskiego 11 m. 3.

25592g

